

Sygn. akt I C 248/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2016r.

Sąd Rejonowy w Łowiczu, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodnicząca: SSR Anna Czerwińska

Protokolant: sekr. sąd. Ewa Owczarczyk- Dęgus

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 lutego 2016r. w Ł.

sprawy z powództwa U. (...) z siedzibą w W.

przeciwko A. D. (1)

o zapłatę kwoty 17.920 zł

1. zasądza od pozwanego A. D. (1) na rzecz powoda U. (...) z siedzibą w W. kwotę 10.843 zł (dziesięć tysięcy osiemset czterdzieści trzy złote) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 marca 2012r. do dnia zapłaty,
2. oddala powództwo w pozostałej części,
3. zasądza od pozwanego A. D. (1) na rzecz powoda U. (...) z siedzibą w W. kwotę 694,15(sześćset dziewięćdziesiąt cztery 15/100) złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu,
4. nakazuje pobrać od pozwanego A. D. (1) na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Łowiczu kwotę 46,91(czterdzieści sześć 91/100) złotych tytułem nie uiszczonych kosztów sądowych,
5. nakazuje pobrać od powoda U. (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Łowiczu kwotę 30,62(trzydzieści 62/100) złotych tytułem nie uiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 248/13

UZASADNIENIE

Powód Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny z siedzibą w W. - w dniu 14 września 2012 roku wniósł pozew w postępowaniu upominawczym, żądając zasądzenia od pozwanego A. D. (1) na jego rzecz kwoty 17.920 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 marca 2012 roku do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania według złożonego spisu kosztów.

W uzasadnieniu złożonego powództwa powód powołał się na art. 110 ust. 1 oraz art. 98 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2003.124.1152 ze zm.), podnosząc, iż przysługuje mu wobec pozwanego roszczenie o zwrot wypłaconego poszkodowanemu D. Z. odszkodowania z tytułu szkody, za którą odpowiedzialność ponosi pozwany, który w dniu zdarzenia nie korzystał z ochrony ubezpieczeniowej od odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego. Powód podniósł, iż jego roszczenie jest uzasadnione również w świetle przepisów art. 415 kc, 431§1 kc, 445 kc w zw. z art. 444 kc i 518 §1 pkt 1 i 4 kc.

/ pozew o zapłatę– k. 2-3/

W dniu 11 marca 2013 roku Sąd Rejonowy w Łowiczu I Wydział Cywilny wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniając powództwo w całości.

/nakaz zapłaty z dnia 11.03. 2013 roku – k. 56/

Pozwany A. D. (1) wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym. Wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany zakwestionował roszczenie powoda co do zasady oraz co do wysokości.

/sprzeciw od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym – k.62-66/

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny w sprawie:

W dniu 2 listopada 2009 roku D. Z. z siostrą L. i koleżanką K. K. wracali ze szkoły do domu we wsi S.. Na drodze przed posesją pozwanego A. D. (1) wybiegł do nich pies należący do pozwanego. Był to duży pies sięgający D. prawie do pasa, miał ciemną długą sierść. Dzieci wystraszyły się i zaczęły krzyczeć, pies ich nie pogryzł, wrócił na podwórko pozwanego. Nadjechała samochodem mama D. Z. z babcią, dzieci wsiadły do samochodu i bezpiecznie przejechały obok posesji pozwanego. Po odrobieniu lekcji D. Z. wybrał się na dwór, aby pojeździć rowerem. Gdy przejeżdżał obok siedliska pozwanego nie zauważył, że brama jest otwarta. Nagle z podwórka pozwanego wybiegł na drogę pies. D. wystraszył się i zszedł z roweru. Wówczas pies ugryzł go w lewą nogę, po czym wrócił na podwórko. Z krwawiącą nogą D. wrócił do domu. Rodzice byli w pracy. Babcia opatrzyła mu ranę, aby zatamować krew. D. nie miał wątpliwości, że ugryzł go pies A. D. (1), bowiem znał tego psa, widywał go na podwórku pozwanego, który jest jego sąsiadem. Na ogół pies był uwiązany na łańcuchu, a wieczorem spuszczał go z łańcucha, gdy brama była zamknięta. D. widywał tego psa przez ogrodzenie. Pozwany posiadał tego psa od około 2 lat przed zdarzeniem. Gdy noga przestała krwawić D. udał się do K. K. i powiedział jej, że ugryzł go pies pana D., pokazał ranę. Po powrocie z pracy rodzice zawieźli D. do szpitala, gdzie opatrzone mu ranę i założono szwy. Po opuszczeniu szpitala rodzice D. udali się do gabinetu weterynaryjnego, aby dowiedzieć się czy pies A. D. (1) był szczepiony. Weterynarz poinformował ich, że właścicielka psa dzwoniła, aby dowiedzieć się czy może przyjechać z psem na szczepienie przeciwko wściekliznie. Poinformował również, że w tej sytuacji nie może wykonać szczepienia. Po około 20 minutach przyjechali małżonkowie D. z psem w celu wykonania szczepienia, ale okazało się że pies ma aktualne szczepienie ze stycznia 2009 roku. Właściciel psa wyraził zgodę na rozpoczęcie 15 dniowej obserwacji psa w kierunku wścieklizny, choć twierdził, że pies nikogo nie ugryzł. Pies został poddany obserwacji przez weterynarza.

/ zeznania świadków A. K. i D. Z. -k. 110-111v, dokumenty w aktach sprawy II W 765/09: k.2 zaświadczenie o szczepieniu psa, k.3 zawiadomienie o wykroczeniu, k.6 skierowanie do poradni specjalistycznej, k. 8-9 zeznania świadka P. Z., k.11-12 zeznania świadka T. K., k.13-14 zeznania świadka D. Z., k.15-16 zeznania świadka – weterynarza T. R. , k. 17-18 zeznania świadka K. K., k.21 zeznania podejrzanego A. D., k.32 protokół obserwacji psa w kierunku wścieklizny z dnia 2.11.2009r. k. 33-34v protokół rozprawy, k. 99-100 protokół rozprawy, /

Około 18.30 dnia 2.11.2009 roku na posesję D. przyjechała policja. Policjanci poinformowali D., że ich pies ugryzł dziecko sąsiadów. A. D. (1) oświadczył, że jest to niemożliwe, gdyż pies był cały czas w zamknięciu. W dniu 4.11.2009r. w czasie ponownej wizyty policjanta A. D. (1) i jego żona odmówili przyjęcia mandatu karnego za wykroczenie polegające na nie zachowaniu należytych środków ostrożności przy trzymaniu psa w dniu 2.11.2009r. Jednocześnie E. D. przyznała, że w dniu 2.11.2009r. około godz. 14.00 wyjeżdżała samochodem z posesji, ale bramę zamknęła, a pies był na łańcuchu przy budzie.

/ zeznania świadka E. D.-k.100v-101, zeznania pozwanego A. D. (1) –k. 99-99v, protokół elektroniczny z dnia 10.02.2016r.-00:05:00, dokumenty w aktach sprawy II W 765/09-k. 1,7: notatki urzędowe/

Sąd Rejonowy w Łowiczu w Wydziale II Karnym w sprawie o sygn. akt II W 765/09 w wyroku z dnia 16.08.2010r. uznał obwinionego A. D. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu wykroczenia z art. 77 k.w., tj. tego, że w dniu 2 listopada 2009 roku w S. nie zachował zwykłych środków ostrożności przy trzymaniu psa.

/ akta sprawy o sygn. akt II W 765/09 - wyrok – k.106/

W dacie zdarzenia D. Z. miał 9 lat. Przez tydzień po ugryzieniu przez psa odczuwał ból nogi. Szwy zdjęto po 10 dniach. Na nodze pozostała blizna po ugryzieniu. D. zaczął bać się psów. Gdy przechodził obok posesji A. D. (1) to odczuwał lęk, że pies może znowu wyskoczyć z podwórka. Nigdy wcześniej D. nie był ugryziony przez psa, miał w domu psy i bawił się z nimi. Bezpośrednio po wypadku D. kilkakrotnie moczył się w nocy, co nigdy wcześniej mu się nie zdarzało. Opuścił się także w szkole, nie przygotowywał się do lekcji, zaczął oszukiwać rodziców. Matka D. uznała, że ta niekorzystna zmiana w zachowaniu syna jest spowodowana traumą po pogryzieniu przez psa. W związku z tym udała się z synem do Niepublicznej (...) w K. na badania i terapię. Przeprowadzone testy projekcyjne wskazywały na występowanie u D. poczucia zagrożenia, tendencji do regresowania się. Podjęta została terapia ukierunkowana na wprowadzenie technik radzenia sobie z lękiem i psychoedukacja rodziców. W okresie od października do listopada 2010 roku odbyło się 5 spotkań, raz w tygodniu, a w okresie od stycznia do marca 2011 roku odbyły się trzy spotkania. W poradni D. był pod opieką psychologa, pedagoga terapeuty i psychoterapeuty. U D. Z. stwierdzono dysleksję rozwojową, która nasiliła się. Terapia została zakończona po stwierdzeniu poprawy funkcjonowania dziecka i przeprowadzeniu podstawowej psychoedukacji rodziców.

/ zeznania świadków A. K. i D. Z. -k. 110-111v, opinia biegłej psychiatry H. K. i opinie uzupełniającej-k. 134-138, 171-172, 222, 252-253, zaświadczenie z Niepublicznej (...) w K. z załącznikami –k. 127, 199-207 /

Pozwany A. D. (1) w dacie zdarzenia prowadził gospodarstwo rolne, ale nie miał zawartej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego.

/ bezsporne/

W dniu 23 listopada 2010 roku poszkodowany dokonał zgłoszenia szkody do (...) S.A., zaś (...) S.A. przekazało sprawę powodowi celem dalszej likwidacji szkody. Poszkodowany w piśmie skierowanym do (...) S.A. domagał się zadośćuczynienia w kwocie 17.000zł, zwrotu kosztów leczenia w kwocie 423zł. Następnie przedłożył kolejny rachunek potwierdzający pokrycie kosztów terapii w kwocie 420zł

/ zgłoszenie szkody – k.8-12, pismo z dnia 30 grudnia 2010 roku – k.22/

W wyniku postępowania likwidacyjnego przeprowadzonego przez powoda ustalono wysokość szkody na kwotę 17.920zł, którą to kwotę wypłacono poszkodowanemu. D. badany był przez psychiatrę powołanego przez powoda, który w orzeczeniu lekarskim z dnia 9.06.2011r. stwierdził trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 10% według paragrafu 10b tabeli norm oceny procentowej. Rozpoznał ostrą reakcję stresową. Stwierdził, że D. wymagał opieki czasowej w związku z doznaną szkodą w okresie do kwietnia 2011 roku, tj. do czasu zakończenia psychoterapii. Opieka polegała na odprowadzeniu do szkoły i przyprowadzaniu ze szkoły. W orzeczeniu lekarza chirurga z dnia 25.02.2010 roku rozpoznano u D. ranę kłasną podudzia, bliznę po ranie o długości 2 cm, a trwały uszczerbek na zdrowiu z tym związany oceniono na 1% wg paragrafu 161a tabeli norm oceny procentowej. Biegła z zakresu psychiatrii na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy stwierdziła, że w wyniku ugryzienia przez psa u D. Z. na skutek urazu fizycznego i psychicznego wystąpiły zaburzenia adaptacyjne o obrazie przedłużonej reakcji lękowej z zaburzeniami regresyjnymi. Stres spowodowany pogryzieniem przez psa przez okres 1 miesiąca był znacznego stopnia, spowodował zmiany psychiczne w postaci zaburzeń emocjonalnych oraz zaburzeń zachowania, przyczynił się do zmiany w funkcjonowaniu społecznym. W późniejszym okresie, na początku terapii psychologicznej stres był umiarkowanego stopnia, a pod koniec terapii psychologicznej był lekkiego stopnia. Biegła stwierdziła u poszkodowanego długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 10%. Stwierdziła również, że rozpoznane przez nią zaburzenia adaptacyjne o obrazie przedłużonej reakcji lękowej z zaburzeniami regresyjnymi są zbliżone do

zaburzeń opisanych w pozycji 10b tabeli norm oceny procentowej stosowanej przez (...) S.A. Biegła zakwalifikowała rozpoznane zaburzenia jako najbardziej zbliżone do zaburzeń opisanych w pozycji 10A załącznika do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002 roku w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowaniu o wypłatę jednorazowego odszkodowania(Dz. Nr 234, poz.1974), w którym przewidziano zakres procentowego uszczerbku na zdrowiu od 5 do 10 procent.

/ ugoda- k.16, arkusze likwidacyjne- k. 17-18, zawiadomienia –k.19-20, orzeczenia lekarskie –k. 22-25, opinia biegłej psychiatrii H. K. i opinie uzupełniające-k. 134-138, 171-172,222, 252-253, /

Pismem z dnia 2 lutego 2012 roku, doręczonym pozwanemu w dniu 9 lutego 2012 r., powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 17.920 złotych w terminie 30 dni.

/ wezwanie do zapłaty – k. 21, potwierdzenie odbioru wezwania-k.21v/

Wobec nieuregulowania przez pozwanego w oznaczonym terminie należnej kwoty, powód złożył pozew o zapłatę kwoty 17.920 złotych.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane wyżej dowody z dokumentów oraz zeznania świadków i opinię biegłej psychiatrii. Sąd nie dał wiary pozwanemu w zakresie twierdzenia, że jego pies nie mógł ugryźć małoletniego D. Z. w dniu 2 listopada 2009 r. Dla wykazania prawdziwości tego twierdzenia pozwany powołał się na fakt trzymania psa w tym dniu w zamknięciu, tj na podwórku zabezpieczonym ogrodzeniem. Przede wszystkim podnieść należy, że zeznania pozwanego pozostają w sprzeczności z konsekwentnymi zeznaniami świadków: małoletnich D. Z. i K. K.- przesłuchanej w sprawie o wykroczenie II W 765/09, a także A. K., którzy w dniu 2.11.2009 r. widzieli psa pozwanego będącego bez nadzoru poza podwórkiem i otwartą bramę na posesji pozwanego. Dzieci znały tego psa, bowiem już od dwóch lat przebywał po sąsiedzku w siedlisku pozwanego. Małoletni świadkowie, w przeciwieństwie do pozwanego, nie mieli żadnych powodów, aby zeznawać nieprawdę. Świadek A. K. również nie miała żadnego interesu w zeznawaniu na korzyść którejkolwiek ze stron, gdyż rozstrzygnięcie sprawy niniejszej w żaden sposób nie wpływa na jej sytuację, bowiem odszkodowanie dla jej syna zostało już wypłacone.

Trudno też uznać, żeby małoletni D., który po ugryzieniu go przez psa udał się do koleżanki K. w celu pokazania rany miał jakiś ukryty cel w poinformowaniu koleżanki, że ugryzł go pies pana D.. Zachowanie małoletniego D. było naturalne w świetle faktu, że wcześniej on i K. zostali przestraszeni na drodze przez tego właśnie psa. Nie ulega też zdaniem sądu wątpliwości, że D. miał wszelkie warunki ku temu, aby rozpoznać psa, który go ugryzł. Atak nie był nagły, gdyż D. widząc psa zdążył zejść z roweru, widział psa dokładnie, a także widział, że pies wrócił na podwórko pozwanego. Wygląd psa pozwanego był mu dobrze znany z racji zamieszkiwania po sąsiedzku. Reasumując sąd stwierdził, że zeznania małoletnich świadków oraz A. K. są spójne, konsekwentne i potwierdzają się wzajemnie, zatem w pełni zasługują na wiarę. Od samego początku D. nie miał wątpliwości czyj pies go ugryzł, czego konsekwencją było przekazanie stosownej informacji rodzicom, którzy z kolei udali się do weterynarza w celu rozpytania o szczepienie psa pozwanego. Znamienny jest również fakt, że pozwany po powzięciu od policji informacji o zaistniałej sytuacji również pojechał z psem do weterynarza w celu szczepienia, a gdy okazało się to zbędne, poddał psa obserwacji w kierunku wścieklizny. Gdyby pozwany był pewien, że sprawcą pogryzienia jest nie jego pies, który rzekomo miał pozostawać cały dzień na posesji, to zapewne nie podejmował by tych czynności. Twierdzenie pozwanego, że czynności tych dokonał na polecenie policji są niewiarygodne, bowiem w dniu 4 grudnia 2009 r. w czasie przesłuchania w sprawie II W 765/09 pozwany zeznał, że nie pamięta czy policja kazała mu jechać z psem do weterynarza. Twierdzenie takie pozwany podniósł cztery miesiące później zeznając przed sądem w sprawie o wykroczenie.(k. 21 i 34v) Za niewiarygodne sąd uznał również zeznania E. D. – żony pozwanego w zakresie twierdzenia, że pies pozwanego w dniu 2.11.2009 r. był cały dzień na łańcuchu a brama była zamknięta. Zeznania te sprzeczne są z wiarygodnymi zeznaniami powołanych wcześniej świadków, a nadto z zeznaniami A. D. (1) złożonymi w dniu 4.12.2009 r. w sprawie o wykroczenie II W 765/09 (k. 21), który stwierdził że w dniu 2.11.2009 r. pies uwiązany był na łańcuchu w godz. 14-15, kiedy brama była otwarta, a w pozostałym czasie biegał po posesji. Nie ulega wątpliwości, że zarówno pozwany, jak i jego żona mają

interes w składaniu zeznań, których uznanie za wiarygodne pozwoliłoby uniknąć pozwanemu odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez psa małoletniemu D. Z.. Zeznania świadka S. W. nie przyczyniły się do ustalenia okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem świadek nie miał wiedzy, czy w dniu 2.11.2009r. brama na posesji pozwanego pozostała otwarta czy zamknięta.

Opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej Z. K. nie przyczyniła się do ustalenia stanu faktycznego sprawy, ale utwierdziła sąd w przekonaniu, że w sprawie niniejszej zbędny jest dowód z opinii biegłego kynologa, o przeprowadzenie którego wnioskował pozwany. Opinię tę sąd uznał za w pełni przekonującą wobec stanowczości wyrażonych w niej wniosków.

Oceniając opinię biegłej psychiatry H. K. sąd uznał, że zasługuje ona w pełni na wiarę. Z uwagi na stanowisko strony pozwanej co do konieczności doprecyzowania opinii biegłej psychiatry zasięgnięto opinii uzupełniających, które były zbieżne z opinią pisemną. Opinia biegłej jest zupełna, jasna i logiczna. Biegła podała jednoznaczne, konkretne wnioski, brak w niej sprzeczności. W ocenie sądu biegła przekonująco uargumentowała, dlaczego fakt braku kontaktu biegłej z poszkodowanym małoletnim D., nie umniejsza wiarygodności opinii i prawdziwości sformułowanych w niej wniosków. Zebrany przez sąd materiał dowodowy, który posłużył do sporządzenia opinii oraz doświadczenie biegłej pozwoliły na wydanie rzetelnej opinii.

Sąd zważył, co następuje:

W myśl przepisu art. 431 par.1 k.c. kto zwierzę chowa albo się nim posługuje, obowiązany jest do naprawienia wyrządzonej przez nie szkody niezależnie od tego, czy było pod jego nadzorem, czy też zabłąkało się lub uciekło, chyba że ani on ani osoba za którą ponosi odpowiedzialność, nie ponoszą winy.

Powołany przepis przyjmuje domniemanie winy po stronie chowającego zwierzę. W sprawie niniejszej zastosowanie znalazł ten przepis. Powód udowodnił wystąpienie przesłanek odpowiedzialności pozwanego na podstawie art.431 par.1 kc, a mianowicie udowodnił fakt chowania psa przez pozwanego, fakt wystąpienia zdarzenia, jakim jest zachowanie się zwierzęcia wyrządzającego szkodę oraz wystąpienie szkody i związku przyczynowego pomiędzy szkodą a tym zdarzeniem. Z uwagi na przyjęcie przez powołany przepis domniemanie winy po stronie chowającego zwierzę powód nie musiał udowadniać winy w nadzorze nad zwierzęciem. Pozwany nie wykazał zaś braku swej winy. Pozwany nie zapobiegł wydostaniu się psa poza obszar podwórza, bowiem nie dopilnował zamknięcia bramy wjazdowej. Powinien był zatem liczyć się z możliwością, że pies pozbawiony nadzoru wyjdzie na ulicę i może wyrządzić komuś szkodę. Jak wynika z wyżej poczynionych wywodów pozwany ponosi winę za szkodę wyrządzoną małoletniemu D. przez psa pozwanego, a tym samym ma obowiązek naprawienia szkody.

W myśl art. 98 ust.1. pkt 3c ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych do zadań Funduszu należy zaspokajanie roszczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych, o których mowa w art. 4 pkt 1 i 2, w granicach określonych na podstawie przepisów rozdziałów 2 i 3, za szkody powstałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na osobie, w mieniu, w mieniu i na osobie, gdy rolnik, osoba pozostająca z nim we wspólnym gospodarstwie domowym lub osoba pracująca w jego gospodarstwie rolnym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z posiadaniem przez rolnika tego gospodarstwa rolnego szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia, a rolnik nie był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem OC rolników.

Zgodnie z art. 19 ust.2 powołanej ustawy poszkodowany może dochodzić roszczeń bezpośrednio od U. (...) w przypadkach, o których mowa w art. 98 ust. 1.

W sprawie niniejszej bezsporne było, że w dacie zdarzenia pozwany nie miał zawartej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego. Obowiązek zawarcia takiej umowy przewiduje art. 44 powołanej ustawy, który stanowi, że rolnik jest obowiązany do zawarcia umowy ubezpieczenia OC rolników z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego.

Artykuł 4 pkt 2 powołanej ustawy stanowi zaś, że ubezpieczeniami obowiązkowymi są m.in ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego, zwane dalej "ubezpieczeniem OC rolników".

Zgodnie z art. 110 ust.1 powołanej ustawy z chwilą wypłaty przez Fundusz odszkodowania, w przypadkach określonych w art. 98 ust. 1 pkt 3 sprawca szkody i osoba, która nie dopełniła obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego, o którym mowa w art. 4 pkt 1 i 2, są obowiązani do zwrotu Funduszowi spełnionego świadczenia i poniesionych kosztów.

Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny wypłacił odszkodowanie zgodnie z obowiązkiem wynikającym z ustawy z dnia 22 maja 2003r. o obowiązkowych ubezpieczeniach, (...) i (...).

W związku z tym, zgodnie z art.110 ustawy, powód posiada roszczenie zwrotne do pozwanego, który wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 4 pkt 2 i 44 ustawy nie zawarł umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy gospodarstw rolnych.

Pozwany kwestionował powództwo zarówno co do zasady jak i co do wysokości.

Podstawę prawną przyznania poszkodowanemu zadośćuczynienia stanowi art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 kc. Zadośćuczynienie jest szczególną formą odszkodowania w wypadku wyrządzenia szkody niemajątkowej. Brak w przepisach kodeksu cywilnego kryteriów ustalania jego wysokości. Orzecznictwo wskazuje, że badaniu podlega przede wszystkim rozmiar doznanej krzywdy; stopień, rodzaj, natężenie, intensywność i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość skutków oraz prognozy na przyszłość. Należy przy tym mieć na uwadze rodzaj dóbr osoby ludzkiej, które zostały naruszone. Okoliczności te winny być ocenione przez pryzmat konsekwencji, jakie uszczerbek wywołuje w dziedzinie życia osobistego i społecznego indywidualnie oznaczonego pokrzywdzonego. Ocena krzywdy doznanej przez poszkodowanego winna opierać się na rzetelnych, w miarę możliwości zobiektywizowanych kryteriach opartych na przeprowadzonym postępowaniu dowodowym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26.08.2004 r., sygn. akt WA 18/04, publ. OSN z 2004 r., Nr 1, poz. 1487). W tym zakresie istotne znaczenie miały zeznania świadków: poszkodowanego D. Z. oraz jego matki A. K. a także opinia biegłej sądowej, które wskazały, jakie dolegliwości powstały na skutek wypadku, określiły rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych poszkodowanego.

W ocenie Sądu kwota 10.000 złotych zadośćuczynienia w opisanym stanie faktycznym spełnia funkcję rekompensacyjną. Kwota ta jest adekwatna, biorąc pod uwagę wysokość uszczerbku jakiego doznał poszkodowany, jak również zakres doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Kwota ta nie ma wyłącznie symbolicznego charakteru i umożliwia zrekompensowanie w formie materialnej doświadczonej przez niego krzywdy. Równocześnie suma ta nie jest nadmierna i oderwana od realnego poziomu życia większości społeczeństwa oraz nie stanowi w żadnej mierze wzbogacenia poszkodowanego. (por. wyrok SN z dnia 26 lutego 1962 r., 4 CR 902/61, OSNCP 1963, nr 5, poz. 107; wyrok SN z dnia 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, OSPiKA 1966, poz. 92; wyrok SN z dnia 22 marca 1978 r., IV CR 79/78, niepubl.; wyrok SN z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2 poz. 40).

Roszczenie w zakresie odszkodowania znajduje uzasadnienie w świetle art. 444 par. 1 k.c., który stanowi, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Sąd uznał, że zarzuty pozwanego co do wypłacenia przez powoda zawyżonego odszkodowania i zadośćuczynienia na rzecz poszkodowanego są zasadne. Zauważyć należy, iż powód przedłożył jedynie dowody potwierdzające, że poszkodowany domagał się wypłaty odszkodowania w kwocie 843zł, w tym 740zł tytułem kosztów wizyt w poradni psychologiczno – pedagogicznej w K., 63 zł tytułem kosztów dojazdu do tej poradni, 40zł tytułem kosztów leków przeciwbólowych, opatrunków oraz 17.000zł tytułem zadośćuczynienia. Brak jest zatem dowodu żądania wypłaty odszkodowania przekraczającego kwotę 843zł, a powód przyznał tytułem odszkodowania wyższą kwotę. Jak już wyżej zaznaczono w ocenie sądu zawyżone zostało też zadośćuczynienie przyznane poszkodowanemu. Zdaniem sądu

zasadna tytułem zadośćuczynienia jest kwota 10.000zł, bowiem odpowiada ona zakresowi cierpień poszkodowanego i wysokości doznanego uszczerbku na zdrowiu. Zadośćuczynienie w tej wysokości w pełni rekompensuje krzywdę doznaną przez D. Z..

Mając powyższe na uwadze sąd uwzględnił powództwo w zakresie kwoty 10.843zł.

Odsetki ustawowe przyznane zostały zgodnie z żądaniem pozwu. Powód wzywał pozwanego do zapłaty przed wytoczeniem powództwa i wyznaczył mu termin 30 dni na zapłatę.

W myśl art. 481 par. 1 kc jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Mając powyższe na uwadze odsetki zasądzono zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 11.03.2012r, tj. od dnia następnego po upływie terminu wyznaczonego pozwanemu przez powoda na zapłatę należności.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 100 zd.1 k.p.c., który stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Powód poniósł koszty w łącznej kwocie 3.313zł, w tym wynagrodzenie pełnomocnika radcy prawnego w wysokości 2400 zł, ustalone w oparciu o § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Pozwany poniósł koszty w łącznej kwocie 3317zł, w tym wynagrodzenie pełnomocnika- adwokata w kwocie 2400zł. Powód wygrał proces w 60,5%. Z tego też względu Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 694,15zł zł tytułem zwrotu części kosztów procesu poniesionych przez powoda. Ze środków Skarbu Państwa pokryte zostały tymczasowo koszty w kwocie 77,54zł. Na podstawie 113 ust. 1 oraz art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. nr 167, poz. 1398 ze zmianami) Sąd obciążył strony nieuiszczonymi kosztami sądowymi, nakazując pobranie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łowiczu kwoty 46,91zł, a od powoda 30,62zł.